

Portal Województwa Lubuskiego



Z ministrem obrony o Leopardach i moście w Skwierzynie

Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -27 stycznia 2014 godz. 13:24

Marszałek Elżbieta Polak spotkała się z ministrem obrony Tomaszem Siemoniakiem. Wizyta ministra dotyczyła przekazania czołgów typu Leopard dla brygady pancernej w Żaganiu oraz wsparcia wojska w zakresie budowy tymczasowego mostu na Warcie w Skwierzynie. Doszło do niej z inicjatywy posłanki Bożenny Bukiewicz, przewodniczącej lubuskiej PO i posła Stefana Niesiołowskiego, szefa sejmowej komisji obrony narodowej.

Wizyta ministra Siemoniaka w Lubuskiem była związana z kontraktem na 119 niemieckich czołgów Leopard, zakupionych przez polską armię. Minister ogłosił, że do 2015 r. trafią one do brygady pancernej w Żaganiu, funkcjonującej w ramach „Czarnej Dywizji”. Dzięki temu internauci już ochrzcili Żagań „pancerną stolicą Polski”. Choć Leopardy nie są nowe, uznawane są za najnowocześniejsze czołgi na świecie. – Leopardy to absolutnie górna półka – podkreślał minister Siemoniak na konferencji prasowej w siedzibie lubuskiej Platformy Obywatelskiej, z udziałem m.in. liderki PO Bożenny Bukiewicz, senator Heleny Hatki, przewodniczącego komisji obrony narodowej Stefana Niesiołowskiego i posła Waldemara Sługockiego.

W przyszłości Leopardy mają być podstawowym sprzętem pancernym na wyposażeniu polskiej armii. Decyzja o przekazaniu ich żagańskiej jednostce wpłynie na lokalny rynek pracy. Według ostrożnych szacunków, dzięki temu może powstać od 1.200 do 2.000 nowych miejsc pracy. Za przekazaniem ich do Żagania przemawia wiele argumentów: dobre zaplecze techniczne i szkoleniowe, bliskość do producenta Leopardów i do ośrodków szkolenia poligonowego.

Minister Siemoniak wizytował także w Urzędzie Marszałkowskim, gdzie spotkał się z

marszałek Elżbietą Polak. Tematem rozmów – oprócz Leopardów – było wsparcie, jakiego wojsko może udzielić samorządowi województwa przy budowie mostu zastępczego na Warcie, na czas remontu istniejącego mostu w Skwierzynie.

Szacunkowy koszt budowy tymczasowego mostu wraz z dojazdami to ponad 5 mln zł, co byłoby ogromnym obciążeniem dla budżetu województwa. – Nigdy nie zgodzę się na wydanie takiej kwoty na most tymczasowy, który funkcjonowałby dwa lata, podczas gdy całkowity koszt inwestycji to 22 mln zł – podkreśla marszałek Polak. - W związku z tym zwróciliśmy się z prośbą o wsparcie wojska w zakresie wybudowania zastępczego mostu, który mógłby zostać wykonany w ramach standardowych ćwiczeń, jakie odbywają się w celach szkoleniowych. Musimy dbać o maksymalnie oszczędne gospodarowanie funduszami publicznymi.

Tymczasowy most miałby za zadanie przejęcie ruchu z drogi wojewódzkiej nr 159 na czas realizacji przebudowy istniejącego mostu czyli na okres ok. dwóch lat. Ewentualny objazd, w najkrótszym wariantcie wynosi ponad 60 km tj. drogą krajową nr 3 przez Gorzów Wielkopolski oraz drogami wojewódzkimi nr 158 i 159. Tak długi objazd generowałby znaczne koszty społeczne.

Minister Siemoniak zadeklarował pomoc i wsparcie. Rozmowy z wojskiem w tej sprawie będą kontynuowane.